



SĄD NAJWYŻSZY
Rzeczypospolitej Polskiej

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Do druku nr 1373

Warszawa, dnia 28 marca 2017 r.

BSA II-021-101/17

Pan
Adam Podgórski
Zastępca Szefa
Kancelarii Sejmu

Szanowny Panie Ministrze,

W odpowiedzi na pismo z dnia 7 marca 2017 r., GMS-WP-173-61/17 uprzejmie przesyłam uwagi Sądu Najwyższego do *poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw.*

Z wyrazami szacunku

wz.

Wiesław Błuś

Prezes Sądu Najwyższego

SEKRETARIAT Z-CY SZEFA KS

L. dz.

Data wpływu 29. 03. 2017



**Opinia do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw
(druk nr 1373)**

I. W pierwszej kolejności należy pozytywnie ocenić cel przedstawionego do zaopiniowania projektu ustawy. Jak wskazano w jego uzasadnieniu ustawy zmierza on do dostosowania unormowań dotyczących kontroli operacyjnej w zakresie odnoszącym się do informowania jednostki o fakcie jej prowadzenia do standardów konstytucyjnych określonych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Na podkreślenie zasługuje, że konieczność uregulowania obowiązku informowania jednostki poddanej kontroli operacyjnej o powyższym fakcie została zaakcentowana przez Trybunał Konstytucyjny już przed dziewięciu latami w postanowieniu sygnalizacyjnym z dnia 25 stycznia 2006 r. (S 2/06, OTK-A 2006, nr 1, poz. 13), w którym stwierdzono, że „istnienie takiego obowiązku policji byłoby zapewne wskazane i odpowiadałoby potrzebie efektywnej instrumentalizacji proceduralnej konstytucyjnego prawa określonego w art. 51 ust. 4 Konstytucji”. Ponownie Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę na brak ustawowej regulacji dotyczącej informacji o stosowanej kontroli operacyjnej w wyroku z dnia 30 lipca 2014 r. (K 23/11, OTK-A 2014, nr 7, poz. 80). W orzeczeniu tym przyjęto, że w celu zagwarantowania braku arbitralności w stosowaniu kontroli operacyjnej powinien istnieć „obowiązek poinformowania jednostki o podjętych wobec niej działaniach operacyjno-rozpoznawczych oraz pozyskaniu informacji na jej temat, i to bez względu na to, czy były to osoby podejrzane o naruszenie prawa, czy osoby postronne, które przypadkowo stały się obiektem kontroli”. Biorąc pod uwagę znaczenie rozwiązań gwarancyjnych dla jednostek objętych kontrolą operacyjną oraz czas, który upłynął od pierwszej sygnalizacji braków ustawowych przez Trybunał Konstytucyjny, inicjatywę poselską należy uznać za wymagającą pilnego wprowadzenia.

II. Przedstawiony do zaopiniowania projekt ustawy wprowadza jako zasadę odroczone w czasie informowanie osoby, wobec której kontrola operacyjna była stosowana, przez organ zarządzający kontrolą o fakcie jej zastosowania. Zgodnie z projektem ma to nastąpić nie później niż 6 miesięcy po jej zakończeniu. Zasada ta ma zastosowanie do kontroli operacyjnej zarządzanej na wniosek organów Policji, Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej, Centralnego Biura

Antykorupcyjnego oraz organów Krajowej Administracji Skarbowej. Znajduje ona zastosowanie także do kontroli operacyjnej prowadzonej przez funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (w zakresie jej zadań określonych w art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. b, c lub e ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu), Służby Kontrwywiadu Wojskiego (w zakresie jej zadań określonych w art. 5 ust. 1 pkt 1 lit. c, d, e lub g ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskiego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego).

Proponowane rozwiązanie należy ocenić pozytywnie. Warto w tym miejscu przytoczyć stanowisko Trybunału Konstytucyjnego podkreślającego wagę omawianego obowiązku informacyjnego. W wyroku z dnia 30 lipca 2014 r. (K 23/11) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „zapewnienie informacji jest przesłanką skorzystania przez jednostki z wynikającego z art. 51 ust. 3 Konstytucji prawa dostępu do urzędowych dokumentów i zbiorów danych (...). Warunkiem (i to podstawowym) skorzystania z prawa unormowanego w art. 51 ust. 3 Konstytucji jest wiedza o zgromadzeniu określonych danych i istnieniu ich zbioru. Zaniechanie poinformowania o zebraniu o jednostkach informacji przez władze publiczne samo w sobie stanowi naruszenie art. 51 ust. 3 i 4 Konstytucji. Skoro jednostka nie wie o zebraniu na jej temat określonych informacji – ponieważ dokonało się to w sposób niejawnny, bez jej wiedzy i zgody – nie dysponuje możliwością uzyskania dostępu do nich i nie może żądać ich sprostowania lub usunięcia na warunkach określonych w art. 51 ust. 4 Konstytucji. Obowiązek informacyjny w powyższym zakresie ma eliminować ryzyko niekontrolowanego tworzenia oraz utrzymywania zbiorów danych nieprzydatnych dla postępowań prowadzonych przez organy państwa, lecz potencjalnie wartościowych z punktu widzenia przyszłych, bliżej nieokreślonych czynności”. Oczywiście jest, że informacja o kontroli operacyjnej nie może być udzielana w trakcie jej trwania, gdyż mogłoby to prowadzić do zniweczenia celów, dla realizacji których została ona zarządzona. Należy także zauważyć, że z perspektywy efektywności kontroli operacyjnej samo jej zakończenie nie zawsze stanowiłoby odpowiedni moment do powiadomienia o fakcie jej stosowania osoby, która została kontroli poddana. Materiały uzyskane w toku kontroli operacyjnej muszą bowiem zostać przeanalizowane pod kątem ich przydatności dla wszczęcia postępowania karnego i w razie zaistnienia stosownych podstaw przekazane prokuratorowi. W powyższym świetle maksymalny termin 6-miesięczny liczony od momentu zakończenia kontroli operacyjnej nie może zostać uznany za nieproporcjonalne ograniczenie obowiązku informacyjnego.

III. Od przewidzianej w projekcie ustawy zasady informowania osoby zainteresowanej o przeprowadzeniu kontroli operacyjnej w terminie do 6 miesięcy od momentu jej zakończenia

przewidziano w przypadku kontroli operacyjnej stosowanej przez funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej, Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz organów Krajowej Administracji Skarbowej, a także funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (w zakresie jej zadań określonych w art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. b, c lub e ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu) i funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego (w zakresie jej zadań określonych w art. 5 ust. 1 pkt 1 lit. c, d, e lub g ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego) istotny wyjątek. Projekt w art. 1-7 zakłada bowiem, że organ zarządzający kontrolę, jeśli ujawnienie informacji o jej stosowaniu narażałoby lub mogło narazić ważny interes publiczny, może wystąpić do sądu okręgowego z wnioskiem o zarządzenie utrzymania tej informacji w tajemnicy na okres nie dłuższy niż 10 lat. Wskazane unormowanie co do zasady nie budzi wątpliwości. Należy zauważyć, że zarówno w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, jak i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dopuszcza się możliwość nawet całkowitego zaniechania realizacji obowiązku informacyjnego o fakcie stosowania kontroli operacyjnej. W wyroku z dnia 30 lipca 2014 r. (K 23/11) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „Trybunał ma świadomość, że w pewnych sytuacjach może być również uzasadnione odstępianie od wspomnianego obowiązku informacyjnego. Dotyczy to w szczególności takich sytuacji, gdy dane zostały pozyskane wyłącznie przypadkowo i nie podlegają dalszej analizie, czy też gdy pozyskano dane dostępne w publicznych rejestrach. Kwestie te musi rozstrzygnąć ustawodawca”. Natomiast Europejski Trybunał Praw Człowieka w szeregu swoich orzeczeń potwierdza, że wzgląd na efektywność stosowanych metod operacyjnych może uzasadniać rezygnację z informowania o ich użyciu osoby zainteresowanej w tych sytuacjach, w których mogłoby to niweczyć efektywność prowadzonych czynności operacyjnych. Chodzi w tym miejscu o zaniechanie przekazania informacji ze względu na zagrożenie realizacji celów (w tym także długoterminowych) prowadzonej kontroli operacyjnej albo możliwość ujawnienia metod przeprowadzonej inwigilacji (por. m.in. wyrok ETPC z dnia 6 września 1978 r. w sprawie *Klass i inni* przeciwko Niemcom, skarga nr 5029/71, § 58 oraz wyrok ETPC z dnia 4 grudnia 2015 r. w sprawie *Zakharov* przeciwko Rosji, skarga nr 47143, § 287). W tym świetle wnioskując *a maiori ad minus* dopuszczalne jest, nawet znaczne, opóźnienie w czasie przekazania informacji o stosowanej kontroli operacyjnej. Akceptacja powyższego rozwiązania nie oznacza jednak nieograniczonej swobody ustawodawcy w kształtowaniu wyjątku od zasady informowania o stosowaniu kontroli operacyjnej w terminie 6-miesięcznym od jej zakończenia. Rozwiązanie to powinno być proporcjonalne do potrzeb i nie niweczyć gwarancyjnego charakteru obowiązku informacyjnego. W tym kontekście opiniowany projekt nasuwa trzy uwagi.

Po pierwsze, na akceptację zasługują rozwiązania proceduralne w nim przyjęte. Zasadnie projektodawca przewiduje, że o zachowaniu w tajemnicy informacji o zastosowaniu kontroli operacyjnej powinien rozstrzygać niezależny i niezawisły sąd. Słusznie przyjęto, że powinien to być sąd okręgowy, w którego kompetencji leży także zarządzanie kontroli operacyjnej. Biorąc pod uwagę charakter i znaczenie gwarancyjne obowiązku informacyjnego oddanie sądowi rozstrzygnięcia w zakresie jego limitowania jawi się jako optymalne rozwiązanie zabezpieczające proporcjonalność stosowanych w praktyce ograniczeń.

Po drugie, projekt zakłada, że zachowaniu w tajemnicy informacji o zastosowaniu kontroli operacyjnej w stosunku do danej osoby byłoby możliwe w sytuacji, w której jej ujawnienie narażałoby lub mogło narazić ważny interes publiczny. O ile posłużenie się w powyższym przypadku klauzulą generalną „ważnego interesu publicznego” jako takie nie świadczy o wadliwości proponowanego rozwiązania, o tyle jej bardzo ogólny charakter może budzić wątpliwości. Oczywiście jest, że nie ma możliwości wyczerpującego i precyzyjnego wyliczenia wszystkich przypadków, w których zasadne jest zachowanie na dłuższy okres w tajemnicy informacji o stosowaniu kontroli operacyjnej. Nie oznacza to jednak, że niemożliwe jest doprecyzowanie względów, który powinny przemawiać za odroczeniem w czasie realizacji obowiązku informacyjnego. Rozważenia wymaga zatem, czy właściwym rozwiązaniem nie powinno być odwołanie, jak czyni się to w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, do takich racji jak zagrożenie realizacji celów (w tym długoterminowych) przeprowadzonej kontroli operacyjnej oraz możliwość ujawnienia metod stosowanej kontroli operacyjnej, co zagrażałoby bezpieczeństwu państwa i porządkowi publicznemu. Taki krok wzmocniłby poszanowanie dla proporcjonalności stosowanych w praktyce ograniczeń. Wymuszałby on zwłaszcza podanie w kierowanym do sądu wniosku szczegółowych racji przemawiających za odroczeniem w czasie przekazania informacji o zastosowanej kontroli operacyjnej.

Po trzecie, ustawodawca przewidział, że odroczenie w czasie informacji o stosowaniu kontroli operacyjnej może nastąpić na okres nie dłuższy niż 10 lat. Należy zauważyć, że jest to stosunkowo długi okres. Samo w sobie nie świadczy to jednak o przekroczeniu granic proporcjonalności limitowania prawa jednostki do informacji o stosowanej wobec niej kontroli operacyjnej. O ile bowiem istnieją racje przemawiające za takim krokiem, to zasadność ograniczenia nie powinna budzić wątpliwości. Kontrowersyjność proponowanego rozwiązania polega jednak na tym, że może ono w praktyce prowadzić do zniweczenia możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej funkcjonariuszy Policji albo innych służb, którzy stosowali kontrolę operacyjną z naruszeniem przepisów ją regulujących. Należy bowiem zauważyć,

że okres przedawnienia przestępstwa nadużycia uprawnień z art. 231 § 1 k.k. (wpływający także na możliwość pociągnięcia funkcjonariusza do odpowiedzialności dyscyplinarnej) jest krótszy i wynosi 5 lat od momentu popełnienia czynu. Naturalnie fakt braku informacji o stosowaniu kontroli operacyjnej w stosunku do danej osoby nie powoduje, że niemożliwe jest pociągnięcie do odpowiedzialności sprawców nadużyć mających miejsce w toku jej stosowania. Popełnione bowiem w takich okolicznościach czyny zabronione są ścigane z oskarżenia publicznego. Niewątpliwie jednak wiedza jednostki o zastosowaniu kontroli operacyjnej, której legalność budzi jej wątpliwości, może sprzyjać uruchomieniu i efektywności ścigania, dzięki realizowanym przez nią uprawnieniom pokrzywdzonego. Biorąc zatem pod uwagę z jednej strony konieczność zapewnienia ochrony ważnego interesu publicznego, a z drugiej zagwarantowania efektywnej możliwości zwalczania potencjalnych nadużyć, które mogą mieć miejsce w toku niejawniej kontroli operacyjnej, należałoby rozważyć, czy właściwszym mechanizmem weryfikacji odroczenia w czasie informacji o kontroli operacyjnej nie byłoby wprowadzenie podstawowego (np. 3-letniego) okresu, na który sąd mógłby zachować w tajemnicy informacje o stosowanej kontroli operacyjnej i unormowania zakładającego, że okres ten mógłby być w szczególnie uzasadnionych przypadkach przedłużony na dalszy czas oznaczony nieprzekraczający 10 lat. Należy zauważyć, że takie rozwiązanie jest stosowane przez ustawodawcę w ramach zarządzania kontroli operacyjnej czy w toku stosowania innych środków istotnie ingerujących w prawa i wolności jednostki (np. tymczasowe aresztowanie, obserwacja psychiatryczna), właśnie jako mające na celu minimalizowanie przypadków, w których granice czasowe wprowadzanych ograniczeń mogłyby okazać się nadmierne. Zaproponowane przez projektodawcę rozwiązanie przed takim niebezpieczeństwem nie chroni.

IV. Od zasady informowania o kontroli operacyjnej osoby, w stosunku do której została ona zastosowana, przewidziano w opiniowanym projekcie ustawy dwa wyjątki.

Po pierwsze, przepis art. 4 projektu zakłada, że nie ma obowiązku poinformowania o fakcie przeprowadzenia kontroli operacyjnej w sytuacji, gdy była ona stosowana w celu realizacji zadań określonych w art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. a i d ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu. Chodzi o kontrolę operacyjną stosowaną w celu zwalczania: szpiegostwa, terroryzmu, bezprawnego ujawnienia lub wykorzystania informacji niejawnych i innych przestępstw godzących w bezpieczeństwo państwa oraz przestępstw związanych z produkcją i obrotem towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa.

Po drugie, przepis art. 5 projektu przewiduje, że odstąpienie od obowiązku informacyjnego ma miejsce także wtedy, gdy kontrola operacyjna była stosowana w celu realizacji zadań określonych w art. 5 ust. 1 pkt 1 lit. a, b oraz f ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego. Przepisy te dotyczą kontroli operacyjnej prowadzonej w celu zwalczania: przestępstw przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstw wojennych określonych w rozdziale XVI ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (dalej: k.k.), a także innych ustawach i umowach międzynarodowych, przestępstw przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej określonych w rozdziale XVII k.k., oraz takich czynów skierowanych przeciwko państwom obcym, które zapewniają wzajemność, przestępstw określonych w art. 33 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

W obu powyższych przypadkach możliwe jest jednak wystąpienie do sądu okręgowego z wnioskiem o wyrażenie zgody na ujawnienie informacji o stosowanej kontroli operacyjnej, jeśli jej ujawnienie mogłoby być przydatne w działaniach prowadzonych w związku z bezpieczeństwem państwa. Ujawnienie informacji następuje w sposób zachowujący w tajemnicy organ zarządzający kontrolę.

Proponowane rozwiązanie co do zasady zasługuje na akceptację. Jak zostało to już wskazane w pkt III zarówno Trybunał Konstytucyjny, jak i Europejski Trybunał Praw Człowieka, nie uznają, że prawo do informacji o fakcie stosowania kontroli operacyjnej ma charakter absolutny. Możliwe jest zatem wprowadzenie wyjątków od tej zasady. Podkreślenia wymaga jednak, że muszą one mieć charakter proporcjonalny. W tym kontekście należy stwierdzić, że w opiniowanym projekcie ustawy wyjątek od zasady informowania o fakcie stosowania kontroli operacyjnej ma ograniczony zarówno przedmiotowo, jak i podmiotowo charakter. Wyjątek ten dotyczy wyłącznie kontroli operacyjnej prowadzonej przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Służbę Kontrwywiadu Wojskowego i tylko w przypadku enumeratywnie wymienionych typów albo kategorii przestępstw. W tym ostatnim przypadku są to przestępstwa o charakterze niewątpliwie poważnym. Biorąc powyższe pod uwagę nie można uznać, że wprowadzone ograniczenie ma charakter arbitralny. Ponadto, należy podkreślić, że w omawianych okolicznościach możliwe jest wyjątkowo udostępnienie informacji o stosowanej kontroli operacyjnej, jeśli jej ujawnienie mogłoby być przydatne w działaniach prowadzonych w związku z bezpieczeństwem państwa. To rozwiązanie dodatkowo uelastycznia proponowane ograniczenia prawa do informacji. W tym ostatnim kontekście należy jednak zaproponować, aby rozszerzyć możliwość ujawnienia informacji

o stosowanej kontroli operacyjnej i objąć nią także te sytuacje, w których przekazanie informacji nie będzie stanowiło zagrożenia dla realizacji celów (w tym długoterminowych) przeprowadzonej kontroli operacyjnej oraz nie doprowadzi do ujawnienia metod stosowanej kontroli operacyjnej, które zagrażałoby bezpieczeństwu państwa i porządkowi publicznemu. Nie może ulegać wątpliwości, że informacja o stosowanej kontroli operacyjnej powinna być przekazana osobie, która była jej podmiotem, nie tylko wtedy, gdy byłoby to korzystne dla bezpieczeństwa państwa, ale w każdej sytuacji, w której nie wywoła to negatywnych skutków dla efektywności działań służb specjalnych. Na tę ostatnią kwestię zwraca uwagę Europejski Trybunał Praw Człowieka, podkreślając, że informacja o stosowanych technikach operacyjnych powinna być udzielana każdorazowo, gdy nie zagrazi to skuteczności działań operacyjnych (por. wyrok ETPC z dnia 4 grudnia 2015 r. w sprawie Zakharov przeciwko Rosji, skarga nr 47143, § 287). Należałoby zatem stosowną do tego podstawę wprowadzić w polskim porządku prawnym. W kontekście powyższej propozycji należy dodatkowo podkreślić, że to z inicjatywy odpowiedniej służby specjalnej sąd orzeka o udostępnieniu informacji. Nie ma zatem zagrożenia, że szersza w stosunku do zaproponowanej w opiniowanym projekcie przesłanka umożliwiająca ujawnienie faktu stosowania kontroli operacyjnej mogłaby stwarzać niebezpieczeństwo dla efektywności działań operacyjnych.

V. Korekty w projekcie ustawy wymaga sposób ujęcia przepisów regulujących organ zobowiązany do poinformowania jednostki o fakcie stosowania wobec niej kontroli operacyjnej oraz organ występujący do sądu z wnioskiem o odroczenie w czasie obowiązku informacyjnego albo przekazanie jednostce informacji o stosowanej kontroli operacyjnej. Odpowiednie przepisy projektu (art. 1-7) posługują się każdorazowo sformułowaniem "organ zarządzający kontrolę". Z uzasadnienia projektu ustawy wynika jednak, że intencją ustawodawcy jest nałożenie omawianego obowiązku informacyjnego na Policję oraz inne służby, które w zakresie swoich kompetencji mają stosowanie kontroli operacyjnej. W związku z powyższym należy zauważyć, że zgodnie z ustawami regulującymi prowadzenie kontroli operacyjnej Policja albo inne służby specjalne są zasadniczo wyłącznie organami inicjującymi postępowanie w przedmiocie zastosowania kontroli operacyjnej. Tę ostatnią zarządza bowiem sąd (por. art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji i analogiczne regulacje w ustawach zmienianych opiniowanym projektem ustawy). Jedynie w sytuacjach niecierpiących zwłoki odpowiednie organy wskazanych służb zarządzają kontrolę operacyjną. W tym zatem świetle we wskazanych przepisach projektu ustawy należałoby zastąpić sformułowanie "organ zarządzający kontrolę" sformułowaniem „organ prowadzący kontrolę”. Nie budzi bowiem wątpliwości, że zasadny jest wyrażony w uzasadnieniu do projektu ustawy wybór

ustawodawcy wskazującego organ prowadzący kontrolę, a nie ją zarządzający, jako właściwy do realizacji obowiązku informacyjnego.

VI. Korekty wymaga usytuowanie jednostek redakcyjnych dodawanych do nowelizowanych projektem ustaw.

1) W odniesieniu do ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (art. 1 projektu ustawy) należałoby postulować, aby dodawane jednostki redakcyjne umieścić między aktualnie obowiązującymi ust. 15j i 16 art. 19. Takie usytuowanie dodawanych do art. 19 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji ustępów jest bardziej uzasadnione niż zaproponowane w opiniowanym projekcie, gdyż poprzedza ono związane treściowo z problematyką informowania o kontroli operacyjnej zagadnienie udostępniania materiałów z tejże kontroli. Natomiast w opiniowanym projekcie ustawy wprowadzane unormowania znalazły się po jednostkach redakcyjnych regulujących prowadzenie rejestrów dokumentów dotyczących kontroli operacyjnej, a więc problematyce niezwiązanej bezpośrednio z zagadnieniami dysponowania i dostępu do informacji o kontroli operacyjnej oraz zgromadzonych w jej trakcie materiałów.

2) W odniesieniu do ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (art. 2 projektu ustawy) należy sformułować analogiczną uwagę jak w pkt 1. Dodawane w projekcie ustawy jednostki redakcyjne należałoby umieścić między aktualnie obowiązującymi ust. 16j i 17 art. 9e.

3) W odniesieniu do ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych (art. 3 projektu ustawy) należy sformułować analogiczną uwagę jak w pkt 1. Dodawane w projekcie ustawy jednostki redakcyjne należałoby umieścić między aktualnie obowiązującymi ust. 16j i 17 art. 31.

4) W odniesieniu do ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (art. 4 projektu ustawy) należy sformułować analogiczną uwagę jak w pkt 1. Dodawane w projekcie ustawy jednostki redakcyjne należałoby umieścić między aktualnie obowiązującymi ust. 16a i 16b art. 27.

5) W odniesieniu do ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego (art. 5 projektu ustawy) należy sformułować analogiczną uwagę jak w pkt 1. Dodawane w projekcie ustawy jednostki redakcyjne należałoby umieścić między aktualnie obowiązującymi ust. 15a i 15b art. 31.

6) W odniesieniu do ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (art. 6 projektu ustawy) należy sformułować analogiczną uwagę jak w pkt 1.

Dodawane w projekcie ustawy jednostki redakcyjne należałoby umieścić między aktualnie obowiązującymi ust. 15a i 15b art. 17.

7) W odniesieniu do ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (art. 7 projektu ustawy) należy zauważyć, że w projekcie ustawy błędnie proponuje się dodanie stosownych regulacji do przepisu art. 119. Przepis ten nie reguluje bowiem kwestii stosowania kontroli operacyjnej przez funkcjonariuszy Krajowej Administracji Skarbowej. Dodawane w projekcie ustawy jednostki redakcyjne należałoby zatem umieścić w art. 118 między aktualnie obowiązującymi ust. 13 i 14.

VII. Korekty wymaga art. 2 projektu ustawy, który przewiduje dodanie art. 9e ust. 17b do ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej. W końcowej części tego przepisu przewidziano błędne odesłanie do ust. 16c, podczas gdy prawidłowe odesłanie powinno wskazywać na ust. 17c.

VIII. Korekty wymaga językowe ujęcie odesłań zawartych w art. 1-7 opiniowanego projektu ustawy. W każdej wprowadzanej przez te przepisy jednostce redakcyjnej, w której pojawia się sformułowanie „z zastrzeżeniem przepisów ust.” należy je zastąpić sformułowaniem „z zastrzeżeniem przepisu ust.”